

"Recepta na miliony" wraca po pół wieku

Prezentacja książki odbyła się w siedzibie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Łodzi, która obchodzi właśnie 20-lecie i wsparła wydanie "Recepty". Pierwsze wydanie książki pochodzi z 1967 roku, a poprzedził je proces, jaki Bolesław Lesman wytoczył dwóm innym łódzkim dziennikarzom, oskarżając ich o plagiat. Miał nim być wydany przed "Receptą" "Widzewski królik podpisany przez niejakiego Andrzeja Izerskiego (pod tym nazwiskiem skrywał się rzeczywisty autor), a łódzki sąd do rozstrzygnięcia sporu powołał trzech cenionych literaturoznawców: Stefanie Skwarczyńską, Kazimierza Wykę i Stefana Flukowskiego. Lesman jednak procesu nie wygrał (pozwał autorów "Królika" i Wydawnictwo Łódzkiego, gdzie książka ta się ukazała). Za drugie, pierwsze po pół wieku, wydanie "Recepty na miliony" odpowiada nagradzane łódzkie Wydawnictwo Kusiński.

- ŁSSE mieści się w historycznych budynkach fabryki Ludwika Grohmana, które przez moim poprzedników zostały tak odrestaurowane, że stanowią dziś dumę i są jedną z największych łódzkich atrakcji w dziedzinie rewitalizacji - mówił podczas konferencji Marek Michalik, prezes ŁSSE. - Przystaliśmy na propozycję pana Jacka Kusińskiego i wsparliśmy wydanie tej książki, mogę powiedzieć: naszej jubileuszowej publikacji, bo czujemy się na swój sposób spadkobiercami twórców fabrycznej Łodzi. Bohater "Recepty na miliony", Oskar Kohn, był w młodości zdolnym talmudystą, ale porzucił to zajęcie na rzecz działalności gospodarczej. Był twórcą Widzewskiej Manufaktury, która jest niejako naszym sąsiadem, niektóre jej obiekty znajdują się blisko ŁSSE. "Recepta" to biały kruk. Jako historyk mogę powiedzieć, że jest ona źródłem wiedzy o tamtej dawnej Łodzi, jej skomplikowanej historii, jednym z niewielu źródeł. Dziś możemy dzięki niej powiedzieć; tak było. Mało jest takich książek. Ale nie jest to książka historyczna, nie jest pisana językiem historyka. Wsparcie jej nowego wydania to nasz wkład w historię miasta, oddanie czci jej historii.

Prezes ŁSSE dodał, że współpraca z Wydawnictwem Kusiński, czyli wejście na płaszczyznę mecenatu kultury, było cennym doświadczeniem zakończonym sukcesem (ŁSSE m.in. otrzyma część nakładu z okładką dedykowaną jubileuszowi 20-lecia).

- Dziękuję Strefie, że zdecydowała się wspomóc nowe wydanie "Recepty" i wyjść tym samym poza pewien banał jubileuszowych publikacji, np. wydawnictw albumowych. I dziękuję prof. Wrocławskiemu, że zgodził się przeczytać o zwyczajach Oskara Kohna, Myślę sobie, że Lesman miał pecha, choć napisał najlepszą - moim zdaniem - książkę o Łodzi. Pisał ją 17 lat i publikacja ta obarczona jest różnymi wydarzeniami - mówił Jacek Kusiński. - Nie chciano Lesmana w Łodzi, nie chciano jego książki w Europie, gdy on sam opuścił Polskę. Ale jestem przekonany, że "Recepta" stanie się bestsellerem. Ma ona wiele warstw i zachęcam do wnikliwej jej lektury. Jej drugim bohaterem jest sam Lesman. I chcę, by zamiast o Łodzi jako takiej dzięki "Receptie" zaczęto mówić i myśleć o Łodzi w Europie, począwszy od końca XIX wieku do czasów II wojny światowej - na tle burzliwych wydarzeń i zjawisk, także gospodarczych, tego czasu.

W nowym wydaniu "Recepty na miliony" znajdziemy inne niż pierwotnie fotografie, wiele takich, do których Lesman nie miał dostępu. Pokazana jest też książka "Delicje ze stołu króla Salomona", komentarz do Talmudu, napisany przez Oskara Kohna, ujawniony i wydany tuż przed wybuchem II wojny światowej - książka ukazała się w nakładzie tysiąca numerowanych egzemplarzy, a jeden z nich znajduje się w zbiorach Centralnego Muzeum Włókiennictwa. Ponadto dr Karol Chylak opracował noty biograficzne wybranych postaci z książki oraz informacje o instytucjach. Książka została też poszerzona o posłowie - esej prof. Tomasza Bocheńskiego, literaturoznawcy, kierownika Katedry Literatury Polskiej XX i XXI wieku, który zaproponował jeden ze sposobów interpretowania "Recepty" i przybliżył kulisty procesu o plagiat, który wytoczył Bolesław Lesman.

Wydawnictwo Kusiński planuje szereg spotkań promujących i przedstawiających książkę. Najbliższe odbędzie się 11 maja o godz.19 w Muzeum Kinematografii w Łodzi (pl. Zwycięstwa 1). Niewykluczone, że kolejne także w dawnym pałacyku Oskara Kohna,obecnie rektoracie Szkoły Filmowej w Łodzi, w którym Kohn zorganizował wielką fetę, by zaprezentować "Delicje króla".